

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jednomyślnie
ratyfikował Układ Warszawski

19 bm. odbyła się VII Sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na posiedzenie Sejmu przybyli posłani okłaskami: Pierwszy Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Załuszkim na czele, członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, Pierwszym Zastępcą Prezesa Rady Ministrów Hilarem Mincem i Zenonem Nowakiem oraz Wiceprezesem Rady Ministrów i Ministrem Obrony Narodowej Marcelem Kamińskim.

W loży dyplomatycznej zajęli miejsca szefowie i członkowie szeregów przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Posiedzenie otworzył Wicemarszałek Sejmu Józef Ozga-Michalski, proponując następujący porządek dzienny:

- I. Ratyfikacja Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisanego w Warszawie dnia 14 maja 1955 r.
- II. Zmiana w składzie Rady Państwa.
- III. Zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie

Rady Ministrów w okresie między VI a VII sesją Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Izba przyjęła porządek dzienny, jak również wyraziła zgodę, aby sprawozdania Komisji dotyczące zatwierdzenia przedstawił przez Radę Państwa pięciu sekretarzy, wydanych w okresie między VI a VII sesją Sejmu, rozpatrzyć na następnej sesji. Dotyczy to dekrety:

1) z dnia 16 kwietnia 1955 r. o utworzeniu urzędu Ministra Przemysłu Motoryzacyjnego, 2) z dnia 18 kwietnia 1955 r. o przekształceniu urzędu Ministra Górnictwa w urząd Ministra Górnictwa Węglowego, 3) z dnia 18 kwietnia 1955 r. o Centralnym Urzędzie Naftowym, 4) z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i o uregulowaniu innych spraw, związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym, 5) z dnia 18 kwietnia 1955 r. o zmianie dekretu o prawie łowieckim.

W pierwszym punkcie porządku dziennego w imieniu Rządu zabrał głos Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz (przemówienie toż. Cyrankiewicza podajemy na str. 3).

Poszczególne fragmenty przemówienia Prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza były serdecznie okłaskiwane przez Izbę.

Po krótkiej przerwie, przewodniczący Izby głos sprawozdawcy sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych wicemarszałkowi Sejmu PRL — prof. dr Stanisławowi Kulczyńskiemu. W konkluzji swego przemówienia wicemarszałek Kulczyński w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych wniósł o

ratyfikowanie przez Sejm Układu Warszawskiego, który służy interesom całego narodu polskiego (przemówienie podajemy na str. 4).

W debacie sejmowej zabrali głos posłowie: Wiktor Kłosiewicz (woj. stalinogrodzkie), Juliusz Malewski (woj. olsztyńskie), Leon Kruczkowski (woj. rzeszowskie), gen. bryg. Kazimierz Witaszewski (woj. wrocławskie), Helena Jaworska (woj. koszalińskie), Dominik Horodyński (woj. stalinogrodzkie), Jan Karol Wende (woj. lubelskie), Aleksander Juszkiewicz (woj. wrocławskie) i Edward Ochab (woj. stalinogrodzkie).

Wszyscy posłowie zabierający głos w debacie wskazywali na historyczne znaczenie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawartego przez 8 państw — uczestników Konferencji Warszawskiej, Układu, który daje narodom krajów obozu demokratycznego gwarancję skutecznej obrony, a Europie — perspektywę trwałego pokoju.

Po zamknięciu dyskusji zarządzono głosowanie. O godz. 15 Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jednomyślnie powziął następującą uchwałę:

„Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanawia ratyfikować Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczą-

pospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisanym w Warszawie dnia 14 maja 1955 r.“

Gdy wicemarszałek Ozga-Michalski ogłasza, iż Sejm ratyfikował Układ, posłowie wstają. Długo trwa owacja.

W następnym punkcie porządku dziennego wicemarszałek Sejmu zawiadamia Izbę, że członek Rady Państwa Roman Zambrowski zwrócił się z prośbą o zwolnienie ze stanowiska członka Rady Państwa wobec powołania go na stanowisko ministra Kontroli Państwowej. Sejm przychylił się do tej prośby.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Izba, jednomyślnie zatwierdziła Uchwałę Rady Państwa z dnia 16 kwietnia br. w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów. Uchwała ta postanowiła:

1. powołać Franciszka Józwiaka-Witolda na stanowisko Wiceprezesa Rady Ministrów, odwołując go ze stanowiska ministra Kontroli Państwowej;
2. powołać Romana Zambrowskiego na stanowisko ministra Kontroli Państwowej;
3. powołać na stanowisko ministra Przemysłu Motoryzacyjnego Juliana Tokarskiego, odwołując go ze stanowiska ministra Przemysłu Maszynowego;
4. powołać na stanowisko ministra Przemysłu Maszynowego Romana Fideleskiego.

Na tym VII Sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej została zamknięta.



Ratyfikację historycznego Układu o posłowie przyjęli długotrwałą owacją
Foto A. Nowosielski

Pokój — współpraca

Na część Układu portowcy szczecińscy szybciej załadowali zagraniczne statki

SZCZECIN. 19 maja nad rannym nabrzeżem portu drobnicowego Starówka w Szczecinie opuszczyli holenderski statek „Confiance” i szwedzki „Primma”. Oba odchodziły na kilkanaście godzin przed zaplanowanym terminem.

Sztasterzy Starówki pragneli bowiem wyrazić gorące poparcie dla Układu Warszawskiego, zwiększoną wydajnością pracy, lepszą obsługą statków — w imię zacieśnienia międzynarod-

dowej współpracy gospodarczej. Z wielokrotną energią pracowała podczas nocnej zmiany z 18 na 19 bm. brigada młodzieżowa statuerów pod kierownictwem Izzydora Migasa.

Przy obsłudze „Confiance” młodzieżowej współpracę ściśle z doskonałym dźwigowcem Antonim Bortowskim wykonał w ciągu zmiany 608 proc. normy, zaoferując 60 proc. dozwolonego na postój czasu.

Również brigada Stanisława

Buty, która wspólnie z brigadą Migasa obsługiwała statek „Primma”, wykonała normę w 341 proc., umożliwiając odejście statku o 16,5 godziny przed wyznaczonym terminem.

Aktywnie popierał Układ Warszawski — mówi Izzydor Migas — to znaczy pomógł w umocnieniu polski naszego państwa. Najlepszą drogą do tego jest doskonała organizacja pracy, dzięki czemu rośnie jej wydajność. Ciesze się, że robotnicy naszej brigady to rozumieją i z zapalem pracują, aby port szczeciński miał zasłużoną dobrą opinię.

(PAP)

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH IZBY LUDOWEJ NRD
ZAAPROBOWAŁA UKŁAD WARSZAWSKI

BERLIN (PAP). 19 bm. odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Posiedzenie w sprawie ratyfikacji Układu z

dnia 14 maja 1955 r. o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej podpisanego w Warszawie. Wniosek rządu w sprawie zaaprobowania tego układu uzasadnił wicepremier i mi-

nister spraw zagranicznych dr Lothar Bolz. Komisja postanowiła zalecić deputowanym Izby Ludowej ratyfikację powyższego układu.

Tragiczna katastrofa na Morzu Północnym
14 polskich rybaków poniosło śmierć

GDYNIA. Na Morzu Północnym wydarzyła się ostatnio tragiczna katastrofa — zatonął ługotrawler „Przedsiębiorstwa „Odra” w Swinoujściu M/T „Czabotka”. Zginęło 14 rybaków z załogi statku: Aleksander Jablonski, Władysław Dziadzio, Józef Becała, Januariusz Erbel, Tadeusz Pokęgowski, Stanisław Słachera, Mikołaj Krolidziej, Bronisław Matynia, Jerzy Rutkowski, Mieczysław Zieliński, Stanisław Drudziński, Edward Krechta, Lucjan Rybarczyk i Henryk Mucha.

Czterech członków załogi „Czabotki” ocalało. Są to: Ta-

deusz Szymański, Bronisław Lewandowski, Zbigniew Nakonieczny i Stanisław Smigodzik. W momencie katastrofy znajdowali się oni na pokładzie statku-bazy „Morska Wola”.

Oto okoliczności katastrofy M/T „Czabotka” zatonął w dniu 10 maja około 15 km na zachód od wybrzeża norweskiego w okolicy Bergen w czasie sztormowej pogody. Przyczyną zatonięcia ługotrawlera było najechanie na dryfujący min — pozostałość po minowej wojnie.

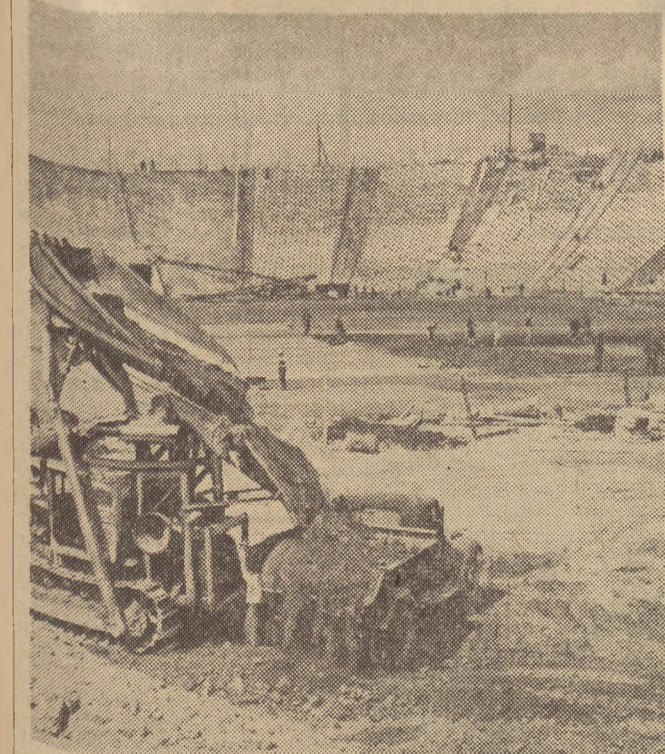
Po katastrofie 24 polskie statki z floty rybackiej, łowią-

cej na Morzu Północnym przerwały połowy i rozpoczęły poszukiwania, nie daly one jednak rezultatów. U wybrzeży Norwegii znaleziona została wyrzucona przez morze tratwa ratunkowa z ciałami dwóch ludzi oraz z dwoma kofami ratunkowymi z napisem „Czabotka”.

Ciała dwóch polskich rybaków poległych śmiercią marną zostaną przewiezione do kraju. Innych śladów po ługotrawlerze nie znaleziono.

Rodzinnym zaginionych zapewniono opiekę i pomoc. (PAP)

Na festiwalowym stadionie wre praca



Czterdzieści pracowniczych dni i 40 nocy rozświetlonych blaskami reflektorów pozostało jeszcze do otwarcia praskiego stadionu, największego obiektu sportowego stolicy. Jego budowniczym ukończyli ostatnio prace w kilku sektorach w dół. Końcówce prace trwają też przy niwelowaniu boiska stadionu widocznego na zdjęciu.

Wokół stadionu buduje się asfaltowane drogi dojazdowe, przejścia i alejki, ogrodnicy sadzą już drzewa i krzewy, sieją trawę. W szybkim tempie posuwają się roboty wewnętrzne: pawilony, w którym znajdą się garderoby, pomieszczenia dla zawodników, administracji itp.

Wielkiej budowie dzielnie pomagają mieszkańcy Warszawy, którzy ostatnio przepracowali tu ponad 20 tysięcy roboczogodzin.

Foto J. Zielińskiego

Depesza z okazji 65 rocznicy urodzin
towarzysza Ho-Chi-Mincha

Do
Towarzysza Ho-Chi-Mincha
Prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu
Hanoi

Z okazji 65 rocznicy Waszych urodzin proszę przyjąć, Wielce Szanowny i Drogi Towarzyszu Prezydencie, najgorętsze gratulacje Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje własne.

Zycze Wam z całego serca długich lat życia w najlepszym zdrowiu oraz dalszych wielkich sukcesów w Waszej pracy dla dobra narodu wietnamskiego i jego jedności.

ALEKSANDER ZAWADZEJ
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Pamięci Alberta Einsteina

18 bm. w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie odbyło się zorganizowane przez Prezydium PAN, Instytut Fizyki PAN i Polskie Towarzystwo Fizyczne

uroczyste posiedzenie poświęcone pamięci Alberta Einsteina. W uroczystości wzięli udział naukowcy i fizycy ze wszystkich ośrodków naukowych naszego kraju. (PAP)

ZDOBYWAJĄ PRAWO UCZESTNICTWA
W ZŁOCIE PRZODUJĄCYCH GÓRNIKÓW

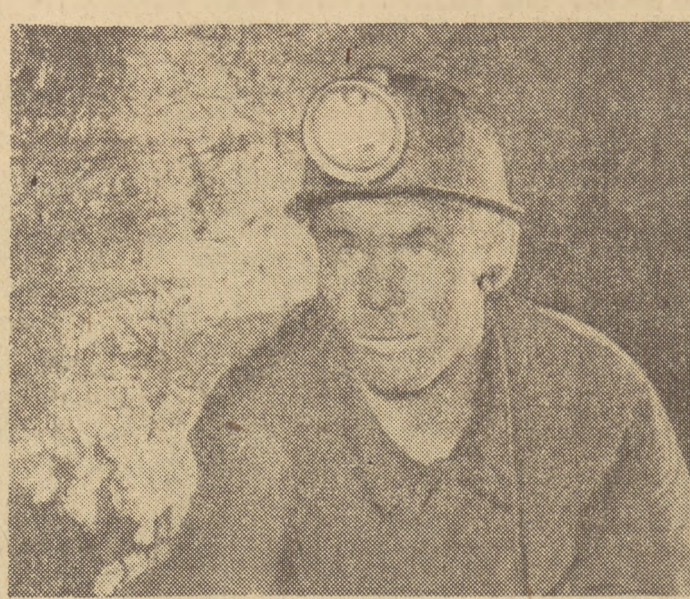
STALINOGRÓD (kor. wł.). W dniu 21 maja br. człowiek aktywny górnictwa zbiera się w Bytomiu na Złocie Przewodzących Górników organizowanym przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników i Ministerstwo Górnictwa.

Na zlot przybędą najlepsi sztykownicy do Złota Przewodzących Górników oddziałów w kopalni „Kleofas”, tow. Stokłosa, Morawiec i Szałta.

Z dużym doświadczeniem przybędą na zlot człowiek kombinacji „Bobrka” z kopalni Kerner, który w I kwartale br. — uzyskał średnio 20 ton węgla na robocznym. Dla uczczenia Złota — podjął się on w maju zwiększyć wydobycie normy do 25 ton. Podobnie kombinacja Paweł Elka z kopalni „Kleofas” pragnie zameldować na Złocie o zwiększeniu wydajności na robocznym do 15,9 tony.

Górnicy przodowi — K. Gutowski z kopalni „Ziemowit”, posługując się udoskonaloną przez racjonalizatorów Szmalucha i Żelazskiego wrocławskiego, uzyskał wraz ze swą bratnią 6,5 m dziennego postępu w chodnikach węglowych. Niewiele ustępuje mu w tym A. Kryżanowski, również chodnikowiec z tej kopalni.

Innymi nieco, niemniej jednak poważnymi sukcesami zdobyła sobie prawo do uczestnictwa w Złocie brigada R. Ciołka z Przedsiębiorstwa Robotniczych Głiwic. Użytkownicy w kop. Siemianowice najlepsze w górnictwie rezultaty walczyli z kopalnią (chodniki główne w kamieniu). Dzięki



Kombajnista Paweł Elek z kopalni „Kleofas”
Foto A. Nowosielski

zastosowaniu ładowarki typu LZK (ładownia zasiegnuta do kamienia) oraz na skutek dobrej organizacji pracy, brigada ta w I kw. br. wykonywała przeciętnie 65 m przekopu miesięcznie. W kwietniu zwiększyła postępowanie do 69,5 m. a w maju kontynuując walkę o 70 m i wcale nie zamierza na tym poprzestać.

Z kopalni „Czeladź” przybyła na Złot Lucjan Kolton. Dzięki dobrej organizacji pracy no i oczywiście dobremu wykorzystaniu takiej maszyny jak jest ładowarka ROK, walczy z kopalnią o 70 m w maju kontynuując walkę o 70 m i wcale nie zamierza na tym poprzestać.

Na uwagę zasługują projekty sztygiera L. Latkowskiego dotyczące dostosowania większych wyrobót do małych wozów o trzech kołach sztygiera K. Ciołka polegających na zastosowaniu cięgi taśmowej w miejsce przenośników zgrzebnowych.

Górnicy „Komany Paryskiej” do 16 bm. wydobyli dodatkowo 2.252 ton węgla. Dobra organizacja pracy w tej kopalni jest czynnikiem sprzyjającym wykonywaniu i przekraczaniu planu wydobycia.

Do przodujących kopalń trzeba zaliczyć również „Janinę”, która w tym samym czasie dała 1.977 ton ponadplanowego wydobycia.

(m)

Dbają o ochronę
przeciwpożarową

LUBLIN. Chłopi woj. lubelskiego dokładają starań, aby ulepszyć ochronę przeciwpożarową, a przede wszystkim lepiej wyposażać oddziały Ochotniczej Straży Pożarnej. Szczególnie dużo inicjatyw wykazują chłopcy pow. Krasnostaw, gdzie podjętych zostało i realizuje się wiele zobowiązań w tej dziedzinie. Np. we wsi Topola wszyscy chłopcy pracują przy budowaniu poległych śmiercią marną zostają przewiezione do kraju. Innych śladów po ługotrawlerze nie znaleziono.

Rodzinnym zaginionych zapewniono opiekę i pomoc. (PAP)

Mieszkańcy wsi Małochwiej zakupili ostatnio za 30 tys. zł samochód dla miejscowej OSP, a mieszkańcy Częstoborowic — motopompę za 15 tys. zł. Sumy te zostały zebrane drogą dobrowolnych składek od mieszkańców obydwa wsi.

(PAP)

Drogi i mosty w czynie
społecznym

BIAŁYSTOK (kor. wł.). W toż. ku ubiegłym chłopcy woj. białostockiego wybudowali w czynie społecznym 64 km dróg o trwałej nawierzchni, 22 mosty oraz 212 przepustów i naprawili kilkadziesiąt kilometrów dróg wiejskich. Wartość prac drogowych wykonanych w roku ubiegłym w czynie społecznym przekroczyła 30 mln. złotych.

Człowiek miejsce we współwzrostnie zajęły w roku ub. powiaty: białski i hajnowski. Chłopi tych powiatów wybudowali drogę z Hajnowki do Narwy, dzięki czemu dojazd z Narwy do siedziby powiatu został skrócony prawie o 40 km.

W roku bieżącym do czynu drogowego pierwsi przystąpili chłopcy z powiatu hajnowskiego pracując przy budowie drogi łączącej Kleszczel z Hajnowką.

Aresztowanie szpiegów tureckich w ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała komunikat Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR, w którym czytamy m. in.:

Organy bezpieczeństwa państwowego ZSRR ujęły i aresztowali tureckich szpiegów. Amila Kurimollajewicz Izmailow, Orudż Gulmali Zelnalowa i Jawuza Sultana i Katib Abdulla Aslanowa vel Katib Jaz-

nika Djawid Beja przeszkolenie. Po przejściu przeszkolenia Izmailow został jako rezydent przywieszony do tureckiego portu Synop specjalną łodzią motorową w okolicy miasta Ausztia (obwód krymski).

Po znalezieniu się na terytorium radzieckim, Izmailow nie zgłosił się dobrowolnie do władz, co stanowiłoby dla niego okoliczność łagodzącą, lecz przebiegł czas usiłował wykonywać zadania szpiegowskie dla wywiadu tureckiego.

Dwaj inni ujęci szpiegzy — Zelnalow vel Jawuza Sultana oraz Aslanow vel Katib Jazgan, posiadający obywatelstwo tureckie, byli zwerbowani przez oficera wywiadu tureckiego Hadzi Beja do prowadzenia akcji dywersyjnej przeciwko Związкови Radzieckiemu.

Zelnalow i Aslanow również przeszli gruntowny kurs szpiegowski i zostali drogą ładową przesłani do ZSRR przez oficera wywiadu tureckiego Szukri Beja i kapitana Dinder Beja, przy czym oficery ci zapatrzyli Aslanowa i Zelnalowa w broń, pieniądze, radiotelefony i inne środki potrzebne do wykonywania zadań szpiegowskich.

Podczas aresztowania Zelnalow i Aslanow stawiali opór i zostali ranni. Szpiegzy tureccy Izmailow, Zelnalow i Aslanow przed-

przetrzymaniem ich na terytorium ZSRR otrzymali od wywiadu tureckiego zadanie zbierania informacji szpiegowskich o najważniejszych przedsiębiorstwach przemysłowych, oddziałach armii radzieckiej i jednostkach marynarki wojennej, o lotniskach wojskowych i innych ważnych pod względem obronnym obiektach na Krymie i Zakaukaziu.

Otrzymali oni ponadto polecenie zdobywania wszelkimi sposobami autentycznych dokumentów radzieckich, osiedlenia się na stałe i przystąpienia do wykonania otrzymanych zadań. Aslanow i Zelnalow po zebraniu interesujących wywiadu tureckiego informacji o Związku Radzieckim mieli powrócić do Turcji, zaś Izmailowi polecono za pośrednictwem przydzielonej mu radiostacji nawiązać sztyfowaną łączność z wywiadem tureckim w celu przekazywania mu informacji szpiegowskich i otrzymywania dalszych wskazówek dotyczących akcji dywersyjnej w ZSRR.

Sąd ZSRR po rozpatrzeniu sprawy Izmailowa, Zelnalowa i Aslanowa, biorąc pod uwagę ciężar popełnionych przez nich zbrodni przeciwko państwu radzieckiemu, skazał ich na podstawie dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 12 stycznia 1950 r. „O stosowaniu kary śmierci wobec zdrajców ojczyzny, szpiegów, wywrotowców, dywersantów” na najwyższy wymiar kary — karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany.

Rokowań zamiast „polityki siły” domaga się coraz donośniej opinia publiczna zachodu

PARYŻ (PAP). — Honorowy przewodniczący organizacji pod nazwą Światowa Federacja B. Kombatanów, b. prezydent Francji Vincent Auriol wygłosił 18 bm. w Nowym Jorku przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

„W roku 1951 wyraziłem na forum ONZ życzenie, aby została zwołana konferencja czterech mocarstw na najwyższym szczeblu. Nie zdrażając żadnej tajemnicy stanu, mogę dziś powiedzieć, że nawet rząd francuski wyrażał zastrzeżenia i sprzeciw wobec tej koncepcji. Ja osobicie, wierząc w obecny i przyszły pokój, w polityczność takiego spotkania, w cieniu obecnej atmosfery jest bardziej pomyślna i to co wyrażałem się niezmierzonymi przed 4 laty, a nawet przed 4 miesiącami, może stać się rzeczywistością. Kiedy ostatni byłym w Wiedniu, prezydent Republiki Austrii, Koerner, zastanawiał się z niepokojem, czy traktat państwowy z Austrią będzie podpisanym w najbliższej przyszłości. Długo traktat ten jest rzeczywistością.”

Vincent Auriol oświadczył, że w imieniu 18 milionów b. kombatanów proponuje, aby sześć rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Japonii spotkali się w ciągu najbliższych dwóch miesięcy.

„Proponujemy — powiedział on — aby sześć rządów

leży dokładnie zbadać te propozycje.

Wpływowy dziennik angielski „Times” wskazuje, że „ostatnie propozycje radzieckie... ożywienie rokowań” na temat rozbrojenia.

LONDYN (PAP). Dziennik „Birmingham Post” w korespondencji z Paryża pisze:

„Wielu francuskich dyplomatów i polityków bez wielkiego zaniepokojenia oczekuje na cichu momentu, w którym — ich zdaniem — Niemcy pójda w ślady Austrii, w kierunku dyplomatycznej neutralności. Pod wrażeniem zakresu i momentu ogłoszenia ostatnich propozycji radzieckich sądzą oni, że... Zachód powinien dokonać rewizji swej dyplomacji, zanim wyprzedzi się ciemność Niemiec. Z tego względu należy ich zdaniem wystrzegać zbliżającej się rokowania w celu doprowadzenia do tego rodzaju odprężenia, które ułatwiłoby nawiązanie kontaktów i rozwój handlu poprzez zezwolenie Francji podjąć nowe dyplomatyczne stosunki z zagranicznymi państwami w Europie wschodniej.”

„Nie wiem — dodał Bevan — czy gotowi są poprzeć te propozycje także konserwatyści. Czy zamierzają oni przesądzać zasady, iż w żadnych warunkach nie zgodzą się na neutralizację Niemiec? Wielu Niemców wypowiada się za nieubojownością i zewnętrzną polityką Niemczech, a czy nie leży w interesie Anglii i całej ludzkości — zapytał Bevan — abyśmy nie przyznali się do ferowania nowego Wehrmachtu w Niemczech?”

Bevan kontynuował: „Jestem jestem ludźmi rozsądnymi, powinniśmy przyznać, że skoro szerokie prągnięcie powszechnego rozbrojenia — nie powinniśmy ustrzec się przed jego skutkami. Wobec tego musimy podjąć decyzję, czy nie powinniśmy rozpatrzyć jako wstęp do odprężenia na szeroką skalę.”

WŁAŚCIWY CZŁOWIEK NA WŁAŚCIWYM MIEJSCU

PARYŻ (PAP). 18 bm. przybył do Paryża nowomianowany ambasador Niemiec zachodnich przy rządzie francuskim, baron von Maltzan. Zajął on miejsce dotychczasowego przedstawiciela Bonn w Paryżu dr Hausensteina, b. współpracownika dziennika „Frankfurter Zeitung”.

Von Maltzan nie po raz pierwszy przybywa do Paryża jako dyplomata, gdyż w 1933 r. był już w tym czasie ambasadorem hitlerowskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Maltzan był też jednym z dyrektorów L. G. Farben-Industrii, jak wiadomo, iż członkiem rady administracyjnej tego koncernu zostało skazanych przez Trybunał Norymberski za zbrodnie wojenne.

DELHI (PAP). — Hinduski dziennik „Jugantar”, kmentując decyzję Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, stwierdza, że mają one doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji międzynarodowej. „Można z całą pewnością stwierdzić — pisze dziennik — że obóz socjalistyczny nie chce wojny, a pragnie budować nowe życie w atmosferze pokoju. Dążenie do pokoju na całym świecie leży u podstaw układu obronnego utworzonego dla przedstawienia się agresywnym planom Zachodu”.

31 maja zostanie wznowiony proces przeciw KPD

BERLIN (PAP). 31 maja br. przed Trybunałem Konstytucyjnym w Karlsruhe wznowiono zostanie proces przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec. Jak wiadomo, w końcu marca br. po 33 dniach przewodu sądowego proces został odroczony.

Otwarcie wystawy polskiej w Helsinkach

HELSINKI (PAP). W Domu Inżynierów w Helsinkach otwarto wystawę „10 lat Polski Ludowej”. Otwarcia dokonała minister oświaty Kersti Saelist. Prasa fińska zamieszcza obfite wzmianki o otwarciu wystawy oraz liczne zdjęcia z poszczególnych jej działów.

Wanda Wilkomirska wyjechała na wyspę do Turcji

W tych dniach wyjechała na gościnne występy do Turcji wybitna nasza skrzypkaczka Wanda Wilkomirska. Oprócz recitali w Ankarze i Stambule artystka wystąpi w Ankarze z orkiestrą symfoniczną. Wanda Wilkomirska towarzyszy a kompaniorka Jadwiga Szamotulska. (PAP)

Przedstawiciel PRL w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei powrócił do kraju

19 maja 1955 r. powrócił do kraju przedstawiciel PRL w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, gen. bryg. L. Krzemień. (PAP)

Chłody w całej Europie

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień prasy, 19 bm. w większości krajów Europy zanotowano silne ochłodzenie. W Belgii spadł śnieg. Nawet stary ludzie mówią, że nie pamiętają podobnie chłodnych dni w maju. Na dużej części terytorium Francji zanotowano przymrozki. Przeciwna temperatura w Anglii była o 7 stopni C. niższa niż normalnie w tym okresie.

Prawdziwe dążenia

Powracając do konferencji prasowej premiera Faure, o której wspominałem na początku, muszę powiedzieć, że była ona niezmierzonym charakterystycznym przejawem nastrojów, jakie panują w Paryżu i nie tylko w Paryżu. Premier francuski czynił duże wysiłki, aby z jednej strony podkreślić całkowitą zgodność stanowisk Francji i USA, a z drugiej strony — stworzyć atmosferę, że rząd francuski pragnie osiągnąć porozumienie z krajami obozu państwa, w pierwszym wypadku — ze względu choćby na problem Indochin, była to sprawa niezgodna z wolą państwa, a w drugim — ze względu na bezpieczeństwo i stabilność państwa.

Wydarzeniem, które przed wszystkim wywołało ten lekki podniecenie, było podpisanie traktatu pokojowego z Austrią. W Paryżu nie tajono faktu, że kółka kierownicze, szczególnie amerykańskie, były zaskoczone propozycją radziecką i że zgodziły się na ten krok, bo nie można było się zgodzić. Ale uczyniły to z ciężkim sercem, zdając sobie sprawę, że znaczenie traktatu z Austrią wybiega daleko poza jej granice. I co najgorsze — wywołała w Niemczech reakcję z ich punktu widzenia — zgoda niepożądana, stanowiąc niebezpieczny przykład.

Na czym polega to „niebezpieczeństwo”?

W rozmowie z pewnym zwolennikiem remilitaryzacji, usłyszałem:

— Adenauer nie zmienił swej polityki — tego jestem pewny. Ale Adenauer nie jest wieczyście, dowód, tego chyba wybrał do Landtagu, gdzie CDU traci wciąż na wpływy. Mówię o tym, że powołano do życia sytuację, kiedy sami Niemcy na zachodzie zechcą „zapłacić cenę zjednoczenia”, a cena ta będzie wystąpienie z amerykańskiego bloku agresywnego. Wówczas — być może — sami na własną rękę rozpoczną rozmowy ze Wschodem i my, Zachód, nie będziemy w stanie temu zapobiec.

„Nie powiem, żeby te obawy były całkowicie pozbawione podstaw. Fakt jest, że w kołach, które najbardziej nalegały na szybką ratyfikację i realizację układów paryskich, są one w tej chwili zjawiskiem typowym.”

Tak więc, jak widać, traktat państwowy z Austrią, który przez większość ludzi został przyjęty z radością jako pierwszy krok do odprężenia sytuacji w Europie, wywołał również nieco inne reakcje.

Bo w gruncie rzeczy — jakie znaczenie ma to, ile razy p. Dulles używa słowa „zagrożenie”, kiedy toczy się rozmowy w sprawie „pomocy” USA w tworzeniu armii adenauerowskiej, kiedy realna polityka p. Dullesa, polityka odbudowy Wehrmachtu, polityka budowy nowych i potężnych broni atomowej — wodorowej nie przestaje zagrażać pokojowi światu?

ZOFIA ARTYMOWSKA

„Na cztery fortepiany”

(Telefonem od własnego korespondenta „Trybuny Ludu” z Berlina)

Berliński korespondent „New York Times”, Walter Sullivan, pisze w swojej ostatniej korespondencji nasłuchiowej następująco: Niemiec na zawarcie traktatu pokojowego z Austrią, ze przekaże społeczeństwu — niemieckie przeludzi obecnie falę nadziei na rychłe rozpoczęcie rozmów w sprawie przyszłych losów Niemiec. „Nawet w bliskim Adenauerowi kołach — pisze korespondent — pragnienie to jest tak silne, że „stary pan” stoi obecnie przed nielatwalnym zadaniem...”

Ci, co znają obecną sytuację, w Niemczech wiedzą doskonale, że nie ma w słowach Sullivana żadnej przesady. Pewien lekarz z Niemiec, zagranicznych, którego spotkałem w wiedeńskim hotelu na koncercie z okazji uroczystości schillerowskich, określił mi nadzieję ludzi w Niemczech, w sposób niemal alegoryczny. Oto jego słowa:

W Wiedniu okazało się, że można wiązać ten sam akord równocześnie na 4 fortepianach, chociaż gra na czterech klawiaturach należy dziś do rzadkości. Dlaczego więc — pytała mnie w Niemczech — to co powiedziało się w Wiedniu, nie może udać się w Niemczech?

Podobne rozumowanie spotkać można w szeregu poważnych dzienników zachodnio-niemieckich. Tak np. dziennik „Freie Presse” z Bielefeld stwierdza: „Byłoby oczywiście dla nas lepiej, gdybyśmy napierali na rząd b. niemiecki, aby mniej robił dla militarystów, a znacznie więcej dla zjednoczenia Niemiec. Nad Austrią świeci teraz słońce pokoju i wolności. Niemcom natomiast grozi nie rozdzieranie...”

„Inny dziennik mieszczański, „Frankfurter Neue Presse” powiedział: „My, Niemcy powinniśmy daleko czystszy się z Austrią, niż kiedyś przetrzymaliśmy. Traktat państwowy, że mimo wielu trudności i sprzeciwów doszło jednakże w końcu do odprężenia, na które wszyscy z uległością czekamy...”

MARIAN PODKOWIŃSKI

Na początek chcą zarobić 100 milionów

BERLIN (PAP). Amerykańska komisja wojskowa, która od dłuższego czasu działa w Niemczech zachodnich, prowadzi obecnie z urzędem Blanka (bońskie ministerstwo wojny) rozmowy w sprawie dostaw broni amerykańskiej dla Wehrmachtu zachodnio-niemieckiego. Komisja ta ustaliła ma również, ile potrzeba będzie oficerów i podoficerów dla armii zachodnio-niemieckiej oraz gdzie, kiedy i w jaki sposób szkolenie mają być kadry dowódców tej armii. Ponadto komisja ustaliła, które koszyki zostaną zwolnione przez Amerykanów dla wojsk niemieckich i jakie poligony i strzelnice zostaną przekazane do dyspozycji Wehrmachtu zachodnio - niemieckiego.

Komisja ta składa się z około 40 oficerów, a jej pracami kieruje gen. Bradley. Jak wiadomo, gen. Bradley był jednym z najbliższych współpracowników Eisenhowera w latach 1944-45, dowodził na terenie Francji jedną z armii amerykańskich, walczył przeciwko Wehrmachtowi hitlerowskiemu. Amerykańska Komisja wojskowa domaga się, aby Niemcy zachodnie zakupili sprzęt wojskowy za sumę 500 milionów dolarów, tj. około 2,2 mld. marek. Rzeczywista wartość tego sprzętu szacowana przez USA dla Niemiec zachodnich jest co najmniej o 20 proc. niższa od tej sumy. Tak więc Amerykanie zamierzają zarobić na dostawach wojskowych dla republikańskiej co najmniej 100 milionów dolarów.

Po zgonie Tadeusza Sygietyńskiego

fonikowej. Tworzył suity kantatowe, szkice i tance symfoniczne. Z całego jego przedwojennego dorobku po zostały jedynie trzy tance symfoniczne, nagrane na płytach w Stanach Zjednoczonych oraz „Szkice Mazowieckie”.

W roku 1948 przystąpił do organizacji Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Poświęcił się całkowicie pracy artystycznej nad młodzieżą chłopską, celem stworzenia ludowego zespołu o charakterze zawodowym.

Cały swój dorobek kompozytorski w postaci kilkudziesięciu pieśni ludowych, kilkunastu taniec, szeregu pieśni masowych, młodzieżowych, przekazuje Sygietyński do spuścizny. Dla potrzeb Zespołu oddał również ponad sto notacji melodii ludowych.

W uznaniu wybitnych zasług w organizowaniu i szkoleniu Zespołu „Mazowsze” Tadeusz Sygietyński w roku 1951 odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz w tym samym roku, w związku z osiągnięciami „Mazowsza” — Państwową Nagrodą I klasy, a w styczniu 1953 r. — Orderem „Sztandar Pracy” II klasy.

W lipcu 1953 roku Tadeusz Sygietyński przystąpił do organizowania Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Warszawa”, opierając się na folklor miejski, głównie warszawski.

W związku z 60 rocznicą urodzin, odznaczony został Orderem „Sztandar Pracy” I klasy.

W sobotę dnia 21 bm. w godz. od 9 do 14 zwłoki Tadeusza Sygietyńskiego wystawione będą na widok publiczny w sali lustrzanej Filharmonii Narodowej.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

Wzrost 180 cm, waga 70 kg, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

USA zamierzają przerzucić swe wojska z Austrii do Włoch

RZYM (PAP). W prasie zachodniej ukazały się ostatnio doniesienia, że Stany Zjednoczone mają zamiar przerzucić do Włoch swoje wojska, które rozlokowane są obecnie w Austrii, ale będą musiały wycofać się stamtąd w myśl austriackiego traktatu państwowego.

Nawet niektóre pisma włoskie zbliżone do kół rządzących przyznają, że plan przerzucenia wojsk amerykańskich z Austrii do Włoch traktowany jest przez wpływową koła amerykańskie jako środek nacisku politycznego na Włochy. Tak więc np. dziennik „Stampa”, nawiązując do informacji „New York Times” na ten temat pisze:

„Można przypuszczać, że zdaniem niektórych kół jednej z gwarancji, jaką mogą uzyskać Stany Zjednoczone przeciwko wszelkiej możliwości zmiany polityki w Włoch w wyniku wyboru Groncibiego na stanowisko prezydenta republiki i wskutek zmian w sytuacji międzynarodowej w Europie, polega na przerzuceniu do Włoch wojsk, które znajdują się dotychczas w Austrii...”

Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP). Dnia 19 bm. ambasador ZSRR w Szwecji K. Rodionow wydał przyjęcie na cześć delegacji szwedzkiego Riksdagu, wyjeżdżającej do Związku Radzieckiego na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

W przyjęciu wzięli udział członkowie delegacji z jej przewodniczącym Gustavem Nilssonem, przewodniczącym drugiej Izby Riksdagu na czele. Obecni byli również: Johann Nilsson

przewodniczący pierwszej Izby Riksdagu, minister spraw zagranicznych Szwecji Uden, zastępca sekretarza stanu ministerstwa spraw zagranicznych L. Belfrage, kierownik wydziału politycznego ministerstwa spraw zagranicznych G. Jaerning, pikiel Związku Zawodowców Axel Strand, laureatka Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju dr Andrea Andren i inni.

Rozstrzygnięcie Konkursu Mickiewiczowskiego

Ogłoszony przez Zw. Literatów Polskich w związku z Rokiem Mickiewiczowskim konkurs na krótkie opowiadanie poetyckie o tematyce romantycznej, szkice i powieści, w których nie było wliczone radiofonie związane z tematem konkursu. W konkursie zwyciężył autor „Noc w Tuhanowicach”.

Jury konkursu pod przewodnictwem A. Maersbergera przyznało nagrody: I. Nagroda — autor „Noc w Tuhanowicach”.

W dziale prozy — dwie pierwsze nagrody otrzymał: H. Rychnowski za pracę „Wód Karibadu” i T. Syga za „Początek i koniec”. Nagroda druga — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

W dziale poezji — dwie pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende” i St. Lewicki za „Noc w Tuhanowicach”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Trzy pierwsze nagrody otrzymał: W. Krzemieński za „Legende”, H. Rychnowski za „Noc w Tuhanowicach” i T. Syga za „Początek i koniec”.

Nagrody drugie — przyznano W. Krzemieńskiemu za pracę „Przygoda Marii Baryczki”, B. Hewlikiewicz-Sadowski za pracę „Nad Bosforem”, L. Szymanski za pracę „Bogów” i K. Bernabek za pracę „Pan Tadeusz”.

Wielki dzień Austrii



Minister Molotov składa podpis pod austriackim traktatem państwowym

W kilku zdaniach

A DAMASZEK. 18 bm. sąd wojskowy skazał b. syryjskiego atakującego wojskowego w Waszyngtonie p. M. Sata na 30 lat więzienia za próbe zorganizowania w kraju zamachu stanu.

Kwatera główna szefa sztabu generalnego armii syryjskiej w o- publikowanym oświadczeniu stwierdza, że M. Sata został aresztowany na podstawie oskarżenia o podżeganie do rozruchów w armii.

A NAIROBI. W okolicy góry Kilimandżaro prowadzone są energiczne poszukiwania zaginionego samolotu typu „Fakata”, który leciał z Durbanu w Afryce południowej do Nairobi w Kenii. Przypuszcza się, iż samolot, na którego pokładzie znajdowało się 20 osób, spadł w bezludnej okolicy pełnej dzikich zwierząt. Poszukiwania nie dają dotychczas żadnych wyników.

A MONTEVIDEO. Barzazińska gazeta „Ultima Ora” opublikowała artykuł z tegoż archiwu brazylijskiego Oskara Nimeya, w którym autor pisze o swych wrażeniach z pobytu w ZSRR. Architekt brazylijski pisał, że budownictwo komunistyczne Związku Radzieckiego jest obecnie największe na świecie. Znaczenie rozwinięcia się techniki budowlanej. W Moskwie wznoszone są obecnie liczne gmachy z elementami prefabrykowanymi, co przyczynia się do przyspieszenia tempa prac i obniżenia kosztów własnych budownictwa.

A TOKIO. Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych poda-

ło do wiadomości, że Stany Zjednoczone wyraziły zgodę na zwolnienie 38 japońskich przestępców wojennych, przebywających w więzieniu w Tokio. Przestępcy ci zostali w swoim czasie skazani przez amerykańskie sądy wojskowe na kary od lat 25 dożywotni do kary dożywotniego więzienia.

A TOKIO. Japońskie towarzystwo popierało handlu międzynarodowego postanowiło utworzyć specjalny organ dla realizacji umowy handlowej z Chiną Republiką Ludową.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Organ ten będzie utrzymywał łączność z ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem handlu zagranicznego i przemysłu oraz z ministerstwem finansów Japonii.

Z Paryża o niektórych sprawach

(Telefonem od własnego korespondenta „Trybuny Ludu”)

Konferencja prasowa późniejsza, że Premier Faure nieskonczył posiedzenia gabinetu. Dziennikarze francuscy i zagraniczni, stoczeni w wąskim korytarzu, rozmawiali na tematy „zawodowe”. Było to po zakończeniu sesji rady atlantycznej, na której przyjęto Niemcy zachodnie w poczet członków atlantycznej wspólnoty, w przededniu zakończenia obrad Konferencji Warszawskiej i podpisanie traktatu państwowego z Austrią.

Nie dziwnego, że jako dziennikarz z Polski zasypana została pytaniami, które najbardziej interesowały moich zachodnich kolegów: jakie będą postanowienia konferencji, które stanie na czele wspólnego sztabu itd. Rzec prosta, że rozmowy te nieuchronnie prowadziły do sprawy remilitaryzacji Niemiec.

Przeciwgwa

Dyskusje na ten temat prowadziły w Paryżu dość często. W ostatnim okresie, własnie po przyjęciu Niemiec zachodnich do paktu atlantycznego i w czasie trwania Konferencji Warszawskiej — a przede wszystkim w ostatnim czasie, problem ten, podobnie jak i całokształt zagadnień o sounku Wschodu i Zachodu i przyszłości Europy, stał się tematem rozważań koncepcji i jak to zwykle bywa, również i spekulacji.

Konferencja Warszawska nie zaskoczyła nikogo o tyle, że była ona logiczną konsekwencją wydarzeń, konsekwencją zapowiedzianą jeszcze na Konferencji Moskiewskiej. Dziennik „Combat” w jednym z komentarzy jeszcze w toku trwania Konferencji Warszawskiej określił znaczenie konferencji, jako logiczną odpowiedź na wciągnięcie Niemiec zachodnich do zachodniej wspólnoty militarnej. W rozmowach, jakie przeprowadziłem z wieloma ludźmi, zarówno dziennikarzami, jak i działaczami, spotykałem się na ogół ze zrozumieniem motywów, jakie kierowały naszymi roz-

ważaniami. Czyż trudno Francuzom zrozumieć niepokój, jaki budzi w Polsce uzbro

NA VII SESJI SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Stalowy puklerz wspólnej siły i solidarności
osłaniać będzie pokojową pracę narodu polskiego

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza

WYSOKI SEJMIE!

W marcu, przed dwoma miesiącami, miałem możność referować w Sejmie kilka zagadnień z dziedziny sytuacji międzynarodowej.

Działo się to z okazji sesji budżetowej, z okazji przedłożenia Sejmowi budżetu Państwa na rok 1955.

Omnawianie sytuacji międzynarodowej, tej Polski na terenie międzynarodowym i zamierzeń rządu polskiego w tej dziedzinie z okazji sesji budżetowej podkreślało równocześnie fakt, który jest podstawową prawdą naszego życia narodowego. Tą prawdą jest, że nasz olbrzymi pokojowy wysiłek budowy nowoczesnej silnej Polski, wysiłek całego naszego narodu, który z dumą spogląda na minione 10-lecie niespotykanego rozwoju kraju, jego potencjału przemysłowego i jego siły — nasz wysiłek umożliwiony był dzięki temu, że nie byliśmy w tym pokojowym wysiłku sami, że mieliśmy takiego przyjaciela jak pierwszy kraj socjalizmu — Związek Radziecki, że mieliśmy mocne zaplecze przyjaciół w krajach demokracji ludowej.

Tą prawdą równocześnie jest, że opierając swoją pracę dla dobra własnego narodu o solidarność państw obozu pokoju, zarazem, w miarę postępu naszego budownictwa zwiększaliśmy nasz wkład do wspólnej siły obozu pokoju. A ta wspólna siła z kolei zabezpieczała i nasza przyszłość i nasze perspektywy rozwoju.

Ta nierozdzielna jedność i współzależność wysiłku naszego narodu z wzrastającą siłą całego obozu pokoju, z jego wspólną polityką międzynarodową i z jego decydującą o układzie sił na jego decydującą o układzie sił na świecie rolę międzynarodową jest podstawową, obustronnie działającą prawdą naszego życia.

Jest to prawda, która rozświetla drogi przyszłości naszego narodu, która krzepi serca i umysły wszystkich ludzi w Polsce, serca ojców i matek myślących o przyszłości swych dzieci, która dodaje im odwagi i otuchy do pracy w budowie coraz bardziej kwitnącej i silnej Polski, a równocześnie pozwala nam wszystkim widzieć pełne zabezpieczenie naszego pokojowego wysiłku, nie tylko w naszej sile ale we wspólnej sile 900-miliono-

wego zwycięskiego, wciąż rosnącego obozu pokoju i socjalizmu.

Wyrazem, zadokumentowaniem i rozwinięciem tej prawdy jest podpisany w Warszawie dnia 14 maja Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Ten właśnie Układ przedstawiam w imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wysokiemu Sejmowi do ratyfikacji.

Na gruncie dotychczas istniejących dwustronnych paktów, z których głównym i podstawowym dla Polski był — stanowiący fundament naszego pierwszego dziesięciolecia naszego rozwoju — pakt o przyjaźni, współpracy i pomocy powołanej ze Związkiem Radzieckim, pakt, którego dziesiątą rocznicę zaważać obchodziliśmy uroczystość w kwietniu — na gruncie tych dwustronnych paktów, w wyniku rozwoju wypadków w Europie zachodniej, a w szczególności w Niemczech zachodnich, wyrósł obecnie wielostronny traktat potęgujący gwarancję niekalkulacji naszych granic, oparty na mocnej podstawie zbiorowego bezpieczeństwa, oparty o niezruchalną solidarność państw obozu pokoju i socjalizmu.

W ten sposób wysiłki narodu polskiego i jego władzy ludowej rozwijają się konsekwentnie i niezmienne — w imię nie naruszalności naszych granic, naszego bezpieczeństwa i niepodległości od paktu polsko-radzieckiego, od Poczdamu, poprzez zgorszeleńskie układy przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu istniejącej granicy na Odrze i Nysie, których pisał rocznica mija w lipcu tego roku — aż do Układu Warszawskiego.

Układ ten zrodził się z poczucia konieczności skutecznego zagwarantowania interesów ośmiu zaprzyjaźnionych państw. Zjednoczone dowództwo spotęgowało koordynację naszych wysiłków obronnych. Wszystko to wydajnie wzmacnia naszą suwerenność, wzmacnia gwarancję niepodległego rozwoju naszego państwa.

Marszałek Koniew jest dobrze znany narodowi polskiemu i całemu światu, który pamięta jego wielkie zasługi w walce z hitleryzmem. Wojska, którymi dowodził marszałek Koniew, wzięły udział w zwycięskiej ofensywie, która wyzwoliła Polskę spod jarzma hitlerowskiego.

Utworzenie zjednoczonych sił zbrojnych i zjednoczonego dowództwa niepodzielnie wymaga efektywności naszych działań. Toteż zarówno w Polsce jak i we wszystkich krajach obozu pokoju, Układ Warszawski został z radością powitany jako wydatny wzrost naszej wspólnej siły i naszego bezpieczeństwa.

Taka była odpowiedź naszych krajów, jeszcze ściślej zespolonych w obronie pokoju w Europie, na realną groźbę odrodzenia militarystyki niemieckiej, wzrastała przez imperializm Stanów Zjednoczonych. Taka była nasza odpowiedź na ratyfikację układów paryskich, na przystąpienie Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego, na zwiększone tym samym niebezpieczeństwo wojny.

Nie ma w Polsce człowieka, którego trzeba byłoby przekonywać co oznacza zaborczy neohitlerowski Wehrmacht, co oznacza rozpętywanie z powrotem tych sił, które w 1939 roku poprzez Polskę ruszyły na podbój świata, które przez bez mała 5 lat bestialsko zęgały się nad narodem polskim, które dawały w kleszczach całą Europę, które usiłowały zepchnąć świat w mroki najbardziej potwornego barbarzyństwa, które 10 lat temu legły zdruzgotane potęgą oręża Związku Radzieckiego i wspólnym wysiłkiem narodów sprzymierzonych.

Oto minęło zaledwie 10 lat od zakończenia wojny, a w Europie zachodniej przez odrodzenie militarystyki niemieckiej wbrew najwzrostszym interesom narodów Europy, wbrew woli i pragnieniom samego narodu niemieckiego powstaje niebezpieczne ognisko wojenne.

Nie ma potrzeby nikomu przypominać, że w Niemczech pojawiły się pierwsze zapowiedzi remilitaryzacji Niemiec w roku 1949, a nawet wówczas zaprzeczali, jakoby kiedykolwiek mieli dążyć do remilitaryzacji Niemiec, już wówczas propaganda odwoławców w Niemczech zachodnich wyraźnie wiała o nadzieję z powstaniem nowej armii niemieckiej.

Naród polski, pochłonięty pracą nad budowaniem swojego kraju, oczekiwał od rządu takich kroków, które by zapewniły

Układu podkreśliła swe pełne poparcie dla celów Układu oraz gotowość pomocy naszym krajom na wypadek napadów.

Niemalą wymową ma fakt, że bierze w Układzie udział Niemiecka Republika Demokratyczna, reprezentująca pokojowe dążenia całego narodu niemieckiego.

W ten sposób siła tego systemu bezpieczeństwa zbiorowego rozciągającego się od Łaby aż po Chiny jest dostateczna, by zmusić potencjalnych napastników do poważnego zastanowienia się zanim odważą się na agresję.

Równocześnie siła tego Układu wynika i z tego, że jest on poważnym krokiem naprzód w kierunku realizacji idei bezpieczeństwa zbiorowego w oparciu o uznane zasady pokojowego współistnienia i współpracy państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Tak jak nie rezygnujemy z wysiłków, by nie dopuścić do wprowadzenia w życie remilitaryzacji Niemiec zachodnich, by nadal wytrwale dążyć do zjednoczenia Niemiec i stworzyć warunki umożli-

wiającego całemu narodowi niemieckiemu włączenie się do prac w dziele zabezpieczenia pokoju europejskiego — tak samo nie rezygnujemy z wysiłków, by stworzyć przez nas system bezpieczeństwa zbiorowego przekształcić w system ogólnoeuropejski.

Dlatego to Układ Warszawski pozostaje otwartą dla wszystkich — bez względu na ich ustrój — państw europejskich, które chciałyby doń przystąpić oraz zawiera postanowienie, że w razie utworzenia szerszej organizacji, a więc w razie stworzenia systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego, zawarty w Warszawie Układ traci swoją moc obowiązującą. Na tym także polega siła tego Układu i jego międzynarodowe znaczenie, dotyczące w poważnym miarę wszystkich narodów Europy. Dlatego też spotka się on z poparciem i zrozumieniem wszystkich narodów pragnących pokoju i nienawidzących wojny, w szczególności z poparciem narodów Europy zachodniej, które walczyły i walczą przeciwko militarystyce niemieckiej.

Równocześnie niesposób nie podkreślić wagi traktatu austriackiego jako przykładu konkretnego rozładowywania napiętej sytuacji międzynarodowej, konkretnego przykładu, który nie może pozostać bez wpływu na szybsze i skuteczniejsze szukanie rozwiązań w innych sprawach, w szczególności w sprawie zjednoczenia Niemiec na pokojowych i demokratycznych podstawach.

Równocześnie z Konferencją Warszawską ogłoszona została decyzja o spotkaniu delegacji rządowych Związku Radzieckiego i Federacyjnej Republiki Jugosławii.

Należy stwierdzić, że spotkanie to stanowi poważny krok w kierunku dalszej poprawy stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim, co może odegrać nie małą rolę w utrwaleniu pokoju w Europie i przyczynić się do pogłębienia współpracy między Jugosławią a całym obozem pokoju. Każdy krok w tym kierunku jest ważnym krokiem.

W ten sposób Konferencja Warszawska staje się historycznym krokiem w walce o pokój i bezpieczeństwo naszych narodów, w walce o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów Europy, w walce o trwały pokój na całym świecie. (Okłaski).

Konferencja Warszawska była ważnym odcinkiem wielkiego frontu walki o pokój i odprężenie międzynarodowe i łączący się bezpośrednio i organicznie z szeregiem innych, niezwykle doniosłych aktów politycznych, które zmierzają do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, do istotnego odprężenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Układu podkreśliła swe pełne poparcie dla celów Układu oraz gotowość pomocy naszym krajom na wypadek napadów.

Niemalą wymową ma fakt, że bierze w Układzie udział Niemiecka Republika Demokratyczna, reprezentująca pokojowe dążenia całego narodu niemieckiego.

W ten sposób siła tego systemu bezpieczeństwa zbiorowego rozciągającego się od Łaby aż po Chiny jest dostateczna, by zmusić potencjalnych napastników do poważnego zastanowienia się zanim odważą się na agresję.

Równocześnie siła tego Układu wynika i z tego, że jest on poważnym krokiem naprzód w kierunku realizacji idei bezpieczeństwa zbiorowego w oparciu o uznane zasady pokojowego współistnienia i współpracy państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Tak jak nie rezygnujemy z wysiłków, by nie dopuścić do wprowadzenia w życie remilitaryzacji Niemiec zachodnich, by nadal wytrwale dążyć do zjednoczenia Niemiec i stworzyć warunki umożli-

wiającego całemu narodowi niemieckiemu włączenie się do prac w dziele zabezpieczenia pokoju europejskiego — tak samo nie rezygnujemy z wysiłków, by stworzyć przez nas system bezpieczeństwa zbiorowego przekształcić w system ogólnoeuropejski.

Dlatego to Układ Warszawski pozostaje otwartą dla wszystkich — bez względu na ich ustrój — państw europejskich, które chciałyby doń przystąpić oraz zawiera postanowienie, że w razie utworzenia szerszej organizacji, a więc w razie stworzenia systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego, zawarty w Warszawie Układ traci swoją moc obowiązującą. Na tym także polega siła tego Układu i jego międzynarodowe znaczenie, dotyczące w poważnym miarę wszystkich narodów Europy. Dlatego też spotka się on z poparciem i zrozumieniem wszystkich narodów pragnących pokoju i nienawidzących wojny, w szczególności z poparciem narodów Europy zachodniej, które walczyły i walczą przeciwko militarystyce niemieckiej.

Równocześnie niesposób nie podkreślić wagi traktatu austriackiego jako przykładu konkretnego rozładowywania napiętej sytuacji międzynarodowej, konkretnego przykładu, który nie może pozostać bez wpływu na szybsze i skuteczniejsze szukanie rozwiązań w innych sprawach, w szczególności w sprawie zjednoczenia Niemiec na pokojowych i demokratycznych podstawach.

Równocześnie z Konferencją Warszawską ogłoszona została decyzja o spotkaniu delegacji rządowych Związku Radzieckiego i Federacyjnej Republiki Jugosławii.

Należy stwierdzić, że spotkanie to stanowi poważny krok w kierunku dalszej poprawy stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim, co może odegrać nie małą rolę w utrwaleniu pokoju w Europie i przyczynić się do pogłębienia współpracy między Jugosławią a całym obozem pokoju. Każdy krok w tym kierunku jest ważnym krokiem.

W ten sposób Konferencja Warszawska staje się historycznym krokiem w walce o pokój i bezpieczeństwo naszych narodów, w walce o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów Europy, w walce o trwały pokój na całym świecie. (Okłaski).

Konferencja Warszawska była ważnym odcinkiem wielkiego frontu walki o pokój i odprężenie międzynarodowe i łączący się bezpośrednio i organicznie z szeregiem innych, niezwykle doniosłych aktów politycznych, które zmierzają do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, do istotnego odprężenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Układu podkreśliła swe pełne poparcie dla celów Układu oraz gotowość pomocy naszym krajom na wypadek napadów.

Niemalą wymową ma fakt, że bierze w Układzie udział Niemiecka Republika Demokratyczna, reprezentująca pokojowe dążenia całego narodu niemieckiego.

W ten sposób siła tego systemu bezpieczeństwa zbiorowego rozciągającego się od Łaby aż po Chiny jest dostateczna, by zmusić potencjalnych napastników do poważnego zastanowienia się zanim odważą się na agresję.

Równocześnie siła tego Układu wynika i z tego, że jest on poważnym krokiem naprzód w kierunku realizacji idei bezpieczeństwa zbiorowego w oparciu o uznane zasady pokojowego współistnienia i współpracy państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Tak jak nie rezygnujemy z wysiłków, by nie dopuścić do wprowadzenia w życie remilitaryzacji Niemiec zachodnich, by nadal wytrwale dążyć do zjednoczenia Niemiec i stworzyć warunki umożli-

wiającego całemu narodowi niemieckiemu włączenie się do prac w dziele zabezpieczenia pokoju europejskiego — tak samo nie rezygnujemy z wysiłków, by stworzyć przez nas system bezpieczeństwa zbiorowego przekształcić w system ogólnoeuropejski.

Dlatego to Układ Warszawski pozostaje otwartą dla wszystkich — bez względu na ich ustrój — państw europejskich, które chciałyby doń przystąpić oraz zawiera postanowienie, że w razie utworzenia szerszej organizacji, a więc w razie stworzenia systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego, zawarty w Warszawie Układ traci swoją moc obowiązującą. Na tym także polega siła tego Układu i jego międzynarodowe znaczenie, dotyczące w poważnym miarę wszystkich narodów Europy. Dlatego też spotka się on z poparciem i zrozumieniem wszystkich narodów pragnących pokoju i nienawidzących wojny, w szczególności z poparciem narodów Europy zachodniej, które walczyły i walczą przeciwko militarystyce niemieckiej.

Równocześnie niesposób nie podkreślić wagi traktatu austriackiego jako przykładu konkretnego rozładowywania napiętej sytuacji międzynarodowej, konkretnego przykładu, który nie może pozostać bez wpływu na szybsze i skuteczniejsze szukanie rozwiązań w innych sprawach, w szczególności w sprawie zjednoczenia Niemiec na pokojowych i demokratycznych podstawach.

Równocześnie z Konferencją Warszawską ogłoszona została decyzja o spotkaniu delegacji rządowych Związku Radzieckiego i Federacyjnej Republiki Jugosławii.

Należy stwierdzić, że spotkanie to stanowi poważny krok w kierunku dalszej poprawy stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim, co może odegrać nie małą rolę w utrwaleniu pokoju w Europie i przyczynić się do pogłębienia współpracy między Jugosławią a całym obozem pokoju. Każdy krok w tym kierunku jest ważnym krokiem.

W ten sposób Konferencja Warszawska staje się historycznym krokiem w walce o pokój i bezpieczeństwo naszych narodów, w walce o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów Europy, w walce o trwały pokój na całym świecie. (Okłaski).

Konferencja Warszawska była ważnym odcinkiem wielkiego frontu walki o pokój i odprężenie międzynarodowe i łączący się bezpośrednio i organicznie z szeregiem innych, niezwykle doniosłych aktów politycznych, które zmierzają do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, do istotnego odprężenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Wszystkie te akty polityczne, łącznie z Konferencją Warszawską, są przejawem wielkiej, toczzonej na całym froncie ofensywy obozu pokoju, ofensywy, którą z radością witają wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Oto z otwarciem naszej konferencji zbliżył się złożenie przez Związek Radziecki na Podkomisję Rozbrojenia w Londynie nowego planu rozbrojenia i zakazu broni masowego zniszczenia.

Układu podkreśliła swe pełne poparcie dla celów Układu oraz gotowość pomocy naszym krajom na wypadek napadów.

Niemalą wymową ma fakt, że bierze w Układzie udział Niemiecka Republika Demokratyczna, reprezentująca pokojowe dążenia całego narodu niemieckiego.

W ten sposób siła tego systemu bezpieczeństwa zbiorowego rozciągającego się od Łaby aż po Chiny jest dostateczna, by zmusić potencjalnych napastników do poważnego zastanowienia się zanim odważą się na agresję.

Równocześnie siła tego Układu wynika i z tego, że jest on poważnym krokiem naprzód w kierunku realizacji idei bezpieczeństwa zbiorowego w oparciu o uznane zasady pokojowego współistnienia i współpracy państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Tak jak nie rezygnujemy z wysiłków, by nie dopuścić do wprowadzenia w życie remilitaryzacji Niemiec zachodnich, by nadal wytrwale dążyć do zjednoczenia Niemiec i stworzyć warunki umożli-

wiającego całemu narodowi niemieckiemu włączenie się do prac w dziele zabezpieczenia pokoju europejskiego — tak samo nie rezygnujemy z wysiłków, by stworzyć przez nas system bezpieczeństwa zbiorowego przekształcić w system ogólnoeuropejski.

Dlatego to Układ Warszawski pozostaje otwartą dla wszystkich — bez względu na ich ustrój — państw europejskich, które chciałyby doń przystąpić oraz zawiera postanowienie, że w razie

